

Piątek trzynastego stycznia zaczął się w Bostonie...
wybuchem bomby na lotnisku. Dzięki zdecydowanej
postawie doradcy prezydenta, admirała Arnolda Morgana,
udało się zapobiec tragedii na miarę World Trade
Center.

Stojący za tymi zamachami generał Raszud z Hamasu
planuje kolejny ruch, a jego celem ma być Morgan.
Zaczyna się morderczy wyścig z czasem, który przenosi
czytelnika z waszyngtońskich kuluarów władzy i
wywiadu w zaułki starówki w Damaszku, z sennego
wirginijskiego miasteczka na skaliste brzegi i zielone pola
Irlandii, by w końcu doprowadzić do bezpośredniej
konfrontacji w centrum Londynu i i dramatycznego finału
w Szkocji.

Tym razem nie będzie to kolejna odsłona kilkuletniej
wojny arcyterrorysty z prezydenckim „jastrzębiem”, po
której przegrany może umknąć, lizać rany i zbierać
siły do następnego etapu. Teraz walka toczy się
dosłownie na śmierć i życie.